Opłata pocztowa uiszcz. ryczałtem. Cena 50 groszy

PRZEGLĄD RENT

MIESIĘCZNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM UBEZPIECZENIOWYM

Wydawca: Związek Obrony Praw Górnika Nadrenji i Westfalji w Mysłowicach.
Redakcja i Administracja: Mysłowice Plac Wolności 7.—Tel. 1136—P. K. O. 307.294

NR. 3 Mysłowice, dnia 1. listopada 1930 r. ROK I.

W organizacji siła! | SZCZĘŚĆ BOŻE! | W organizacji siła!

NA CZASIE!!!

Wybory do ciał ustawodawczych (Sejm, Senat, i Sejm Śląski) zbliżają się. 16 listopada stanie rencista z rodziną przy urnie wyborczej, by oddać głos na tego wybrańca do Sejmu, po którym będzie się spodziewał, że poprze on sprawę jego renty—Nic dziwnego, jeżeli rencista pod kątem własnego interesu dokona głosowania przecież mówi przysłowie, że bliższa koszula... Miałby on ku temu największą słuszność, gdyby nie to „Ale". I znów nasuwa się mu pytanie, czy też ten przyszły Sejm będzie w stanie załatwić jego roszczenia. — Nie chcemy stawiać horoskopów, chcemy tylko na tem miejscu stwierdzić i zestawić rachunek (bilans) zdziałań i poczynań poprzednich Sejmów w sprawach uprawnień rentowych byłych członków niem. Kas pensyjnych.—

Od roku 1918 wyczekują daremnie tysięczne rzesze byłych ubezpieczonych w niem. kasach pensyjnych (brackich) które znalazły się dzięki Traktatowi Wersalskiemu w Polsce, wypłaty przysługujących im rent względnie odszkodowań z tego tytułu, a ustawodawstwo polskie przyznające niektórym uprawnionym rzekome odszkodowanie, potraktowało osoby te w sposób niesłychanie krzywdzący. —

I tak Rząd Polski przeforsował w roku 1923 ustawę z dnia 19. grudnia w przedmiocie wykonania decyzji Rady Ligi Narodów z dnia 17. lipca 1922 o uregulowaniu ubezpieczeń społecznych na terytorjach dawniej niemieckich, odstąpionych Polsce bezpośrednio na podstawie Traktatu Wersalskiego, oraz w przedmiocie dodatków drożyźnianych, przyznającą byłym rencistom niemieckich tyle marek polskich ile marek niemieckich wynosiły świadczenia uprawnionego w dniu wejścia w życie decyzji Rady Ligi Narodów z dnia 17. lipca 1922. Ustawa ta została ogłoszona w Dzien. Ustaw Nr. 7/24 — czyli wtenczas, kiedy mieliśmy już złotego obliczeniowego. W szeregach uprawnionych zapanowała w pierwszej chwili radość na wieść o ukazaniu się ustawy o tak błogiej treści i szumnej nazwie. Nareszcie! — pomyślał jeden i drugi — skończyły się moje kłopoty. Nie będę musiał jako ułomny starzec wyjeżdżać do Francji lub gdzieindziej, szukać chleba dla siebie i rodziny, będę mógł spokojniej spać bez obawy, że rodzina jutro nie będzie miała co jeść — nie będzie mnie więcej „Wojtek na kolanie" wyrzucał ze sklepu, gdy przyjdę do niego po chleb a gdy mały Jasiek na przyszłą zimę pójdzie do szkoły, to z pewnością kupię mu trzewiki, bo Zosia biedaka musiała w zimie chodzić boso, wskutek czego zachorowała i zmarła. — Takie pierwiastkowe uczucia i myśli wywołała u tych ludzi wspomniana ustawa. To też wszyscy uprawnieni rzucili się na Ubezpieczalnię Krajową w Poznaniu, której Rząd powierzył wykonanie ustawy. Renciści z najodleglejszych stron i zakątków podjęli piesze wyprawy (na podróż koleją nie było oczywiście środków) po złote runo do Poznania. Lecz jakież straszne rozczarowanie spotkało tych biedaków, gdy Ubezpieczalnia Krajowa wypłaciła im kwoty pod 1.30 zł. — 4.00 zł. — mówiąc i pisząc, od jednego złotego i trzydzieści groszy do czterech złotych tytułem zaległej renty za czas od 1. sierpnia 1922 do 30. kwietnia 1924 czyli za okres prawie dwuletni. Fakt ten jest tak wymowny, że zbyteczne wydają się wszelkie dalsze komentarze — to są poprostu kpiny. Panowie, Posłowie! tego Wam żaden wyborca-rencista zapomnąć nie może. —

Po wprowadzeniu waluty złotowej Rząd zadekretował Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 26. czerwca 1924, mocą którego przyznano uprawnionym osobom objętym ustawą poprzednio omawianą tyle złotych ile pełnych marek niemieckich wynosiły renty niemieckie, jednak nie więcej ponad 50 złotych miesięcznie. — Uwzględniając fakt, że rencistom tym przysługuje odszkodowanie nawet ponad 100 RM. miesięcznie czyli około 250 złotych, to nie potrzebujemy chyba udowadniać, jaka ciężka krzywda stała się ponownie tym osobom.—

Sejm, w możności którego przecież było, krzywdzące to rozporządzenie uchylić, lub znowelizować, nic nie uczynił w tej sprawie.

W reszcie tysięczne rzesze reemigrantów przybyłych z Niemiec do Polski wyczekują daremnie prawie od 10 lat podjęcia wypłaty należnych im rent z Niemiec i nie mogą się doczekać spełnienia się ich słusznych postulatów

Jak więc wykazaliśmy, Sejm nic nie uczynił w kierunku sprawiedliwego potraktowania przez Rząd byłych rencistów niemieckich zamieszkałych w Polsce, co przecież było jego kardynalnym obowiązkiem jako ustawodawcy wybranego wspólnie również i przez tą kategorję rencistów.—

Jakaż nauka wypływa stąd dla rencisty?

Przeszło dziesięcioletnie doświadczenie daremnego wyczekiwania i oglądania się raz na Sejm to znów na Rząd powinny każdego rencistę a w szczególności byłych rencistów niemieckich uświadomić i przekonać że zawsze i wszędzie jedynym niezawodnym, czynnikiem jest „samopomoc" wyrażająca się w silnej, celowej i sprężystej organizacji. Skoncentrowana wola i skoordynowanie poczynań wszystkich jednostek jest koniecznem postulatem prowadzącym do osiągnięcia celu. Podobnie jak w naczelnym wodzu armji koncentruje się wola zwycięstwa miljonów walczących jednostek, tak w Zarządzie organizacji (związku) powinno się jednoczyć wszystkich pokrzywdzonych rencistów dążenie do usunięcia krzywdy. Jest nas około 200.000 poszkodowanych. Jeżeli zdołamy się zorganizować w myśl powyższych wytycznych, to bądźcie pewni, że potrafimy przeforsować nasze słuszne postulaty, nie damy się krzywdzić, nie pozwolimy kpić z siebie, albowiem wtenczas będzie się liczył z nami każdy miarodajny czynnik.—

JEDEN Z POŚRÓD WIELU.

Jak pokrzywdzono byłych rencistów niemieckich!

„W artykule 312 Traktatu Wersalskiego Rząd Niemiecki zobowiązał się przelać na Mocarstwo, któremu zostały ustąpione terytorja niemieckie w Europie część rezerw, nagromadzonych przez Rządy Rzeszy lub Państw niemieckich lub przez organizacje publiczne czy prywatne, działające pod ich kontrolą a przeznaczonych na zapewnienie działalności na tychże terytorjach wszystkich **ubezpieczeń społecznych i państwowych.**—

Mocarstwa, którym odstąpione zostaną te fundusze, będą miały ścisły obowiązek wprowa-

dzenia w wykonanie zobowiązań, wynikających z tych ubezpieczeń.—"

Rada Ligi Narodów opierając się na tymże artykule powzięła decyzję w dniu 17. lipca 1922 § 26 tej treści, że Rząd Polski przejmie wypłatę niemieckich rent górniczych wszystkim tym upra wnionym osobom, które w dniu wejścia w życie decyzji t. j. w dniu 17. lipca 1922 miały prawo do takowej i zamieszkiwały na terytorjum Polski. Według więc wzmiankowanej decyzji Rady Ligi Narodów należało wypłacać byłym rencistom niemieckim te same renty to znaczy w tej samej wysokości, w jakiej przysługiwały i przysługują tym osobom na mocy odnośnych statutów niem. kas górniczych począwszy od 1. sierpnia 1922.—

Rząd Polski wykonując decyzję Rady Ligi Narodów zdecydował się dopiero 19. grudnia 1923 a więc półtora roku po powzięciu decyzji przez Radę Ligi Narodów na ustawę przyznającą byłym rencistom niemieckim **tyle marek polskich, ile marek niemieckich** wynosiła ich renta w dniu wejścia w życie decyzji Rady Ligi Narodów **z dnia 17. lipca 1922.**

Jak wyglądała w praktyce ta ustawa?

Przedewszystkiem Sejm uchwalił powyższą ustawę w czasie, w którym inflacja marki polskiej osiągnęła prawie, że najwyższy poziom. Jaka rozpiętość w kursie powstała wskutek tego między marką polską z 19. grudnia 1923 a marką niemiecką w dniu 17. lipca 1922, niechaj mówi sam za siebie fakt, że poszczególnym uprawnionym korzystającym z tej ustawy Ubezpieczalnia Krajowa w Poznaniu wypłaciła od 1,30. do 4.00 zł. tytułem renty za czas od 1. sierpnia 1922 do 30. kwietnia 1924 czyli prawie za dwuletni okres.

Na pytanie, czy Rząd omawianą ustawą wykonał decyzję Rady Ligi Narodów, jesteśmy zmuszeni dać odpowiedź przeczącą. Bowiem decyzja Rady Ligi Narodów z dnia 17. lipca 1922 wyraźnie i niedwuznacznie nałożyła w paragrafie 26 obowiązek na Rząd Polski przejęcia wypłaty niemieckich rent górniczych na zasadach określonych odnośnemi statutami niem. kas brackich czyli, że Rząd Polski miał i ma wypłacać byłym rencistom niemieckim zamieszkałym w Polsce renty Niemieckie. W tym celu też Liga Narodów poleciła wypłacić Polsce 125 miljonów niemieckich marek papierowych jako wynikłe z ogólnego rozrachunku. Natomiast Ustawa z dnia 19, grudnia 1923, postanawiająca wypłatę tym osobom tyle marek polskich, ile marek niemieckich wynosiła ich renta w dniu wejścia w życie decyzji Rady Ligi Narodów z dnia 17. lipca 1922, nie była wykonaniem tejże decyzji — to było najgrywaniem się z tej kategorji nieszczęśliwych.

Następnie po wprowadzeniu waluty złotowej ukazało się Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 26 czerwca 1923, mocą którego przyznano osobom objętym ustawą z dnia 19. grudnia 1923 tyle złotych polskich ile pełnych marek niemieckich wynosiły renty według odpowiednich statutów kas brackich — jednak nie więcej ponad 50 złotych miesięcznie.

Ponieważ i to rozporządzenie nie wykonuje postanowień § 26 decyzji Rady Ligi Narodów i dlatego niesłychanie krzywdzi byłych rencistów niem., Gł. Zarząd Związku Obrony Praw Górnika Nadrenji i Westfalji w Mysłowicach zwrócił się do Rządu z odpowiednim memorjałem, którego treść poniżej dosłownie przytaczamy.— Przy tej sposobności pragniemy zaznaczyć, że dołożymy wszelkich starań i nie ustaniemi w zabiegach tak długo, póki nasza krzywda wyrządzona nam zaczepionem rozporządzeniem nie zostanie naprawiona. **„Zwracamy się tedy do wszystkich pokrzywdzonych rencistów, by solidaryzowali się z naszemi dążeniami bo tylko wtenczas będziemy w stanie przeforsować wszystkie nasze postulaty.—"**

MYSŁOWICE, dnia 14. października 30r.
L. dz. Pr. 891/30.

Do
Pana Prezesa Rady Ministrów
w WARSZAWIE.

Imieniem pokrzywdzonych członków zwracamy się niniejszem do Wysokiego Rządu z przedstawieniem i równocześnie z prośbą o znowelizowanie §§ 4. 11 i 12 Rozporządzenia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 26. czerwca 1924 o zastosowaniu złotego do obliczenia wkładek (premji) jakoteż świadczeń pieniężnych (rent) i o przerachowaniu na złote dawnych zobowiązań rentowych w ubezpieczeniu na wypadek niezdolności do pracy na starość i na korzyść pozostałych po ubezpieczonych rodzin w b. dzielnicy pruskiej ogłoszonego w Dz. Ust. Nr. 55/24 poz. 549 **w ten sposób, że przyznaje się inwalidom, wdowom i sierotom przejętym z niemieckich kas brackich renty w wysokości przysługującej tymże ustawowo względnie statutowo rent niemieckich wraz z dodatkami drożyźnianemi z mocą obowiązującą w stecz od 1. maja 1924 r. Wypłata rent ma być uskuteczniona w markach niem. po przeliczeniu na złote polskie według kursu z dnia 10. każdego miesiąca ubiegłego.—**

UZASADNIENIE

Rada Ligi Narodów opierając się na artykule 312 Traktatu Wersalskiego postanowiła w paragrafie 26 swej decyji z dnia 17. lipca 1922, że Rząd Polski przejmuje wypłatę odszkodowań, które mają być wypłacane na mocy odnośnych statutów przez kasy górnicze niemieckie osobom uprawnionym do świadczeń zamieszkałym w Polsce uzasadniając swoją decyzję w Artykule 3 działu G. (przepisy ogólne) ogólnym rozrachunkiem, który postanawia, że w uwzględnieniu z jednej strony wszystkich zobowiązań finansowych, odnoszących się do każdej kategorji ubezpieczeń (a więc także do ubezpieczenia w kasach brackich) z drugiej zaś strony przepisów art 2 (dotyczy wartości przejętych przez Polskę w nieruchomościach wraz z hipotekami),. Państwo Niemieckie przekaże Państwu Polskiemu sumę ryczałtową 125 miljonów marek (papierowych) niemieckich, która to suma winna być wypłacona w ciągu dwuch tygodni od daty powzięcia na podstawie art. 312 Traktatu Wersalskiego decyzji przez Radę Ligi Narodów.—

Rząd Polski wykonując rzekomo przytoczoną powyż decyzję Rady Ligi Narodów, ogłosił w Dz. Ust. Nr. 7/24 Ustawę z dnia 19. grudnia 1923 „w przedmiocie wykonania decyzji Rady Ligi Narodów z dnia 17. lipca 1922 o uregulowaniu ubezpieczeń społecznych na terytorjach dawniej niemieckich, odstąpionych Polsce bezpośrednio na podstawie Traktatu Wersalskiego oraz w przedmiocie dodatków drożyźnianych „dla uprawnionych do pobierania świadczeń na podstawie tej decyzji"., która to ustawa w artykule 7 przyznała świadczenia osobom posiadającym prawa do takowych ze strony niemieckich kas brackich w ilości tylu marek polskich, ile marek niemieckich wynosiły świadczenia uprawnionego w dniu wejścia w życie decyzji Rady Ligi Narodów z dnia 17. lipca 1922.

Po wprowadzeniu zaś waluty złotej ukazało się Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 26. czerwca 1924 w Dz. Ustaw Nr. 55/24, mocą którego w paragrafie 11 postanowiono wypłatę przez Ubezpieczalnię rent górniczych dla inwalidów, wdów i sierot przejętych z niemieckich kas brackich w myśl art. 8 ustawy z dnia 19. grudnia 1923 w ilości tylu złotych ile pełnych marek wynosiły one według odpowiednich statutów kas brackich w dniu przejęcia przez Ubezpieczalnię, jednak nie więcej **ponad 50 złotych miesięcznie.**

Następnie w paragrafie 12 tegoż Rozporządzenia zniesiono wszelkie dodatki drożyźniane do rent unormowanych w paragrafie 4 tego samego rozporządzenia.

Stwierdzamy, że postanowienia §§ 4, 11 i 12 omawianego Rozporządzenia są absolutnie sprzeczne z duchem i literą art. 1 § 26 decyzji Rady Ligi Narodów z dnia 17. lipca 1922 i dlatego niesłychanie krzywdzące liczne rzesze najbiedniejszych z pośród biednych. Bowiem osoby te nie posiadają nic poza rentą niemiecką, gdyż stosunkowo wysokie stawki ubezpieczeniowe, jakie im potrącano w Niemczech przymusowo, nie pozwalały rencistom tym jeszcze na odkładanie groszów na czarną godzinę, to też ludzie ci, ulokowawszy cały swój dorobek, można powiedzieć, w niemieckich kasach brackich żyją dziś w najskrajniejszej nędzy z powodu wyrządzenia im tak wielkiej krzywdy zaczepionemi ustawami.—

Paragraf 26 decyzji Rady Ligi Narodów wyraźnie i niedwuznacznie nakłada na Wysoki Rząd obowiązek przejęcia wypłaty wszelkiego rodzaju świadczeń, które mają być wypłacane na mocy odnośnych statutów przez niemieckie kasy górnicze osobom uprawnionym do tychże a zamieszkałym w Polsce. W tym celu też Rada Ligi Narodów tą samą decyzją przyznała Polsce kwotę 125 miljonów marek niemieckich papierowych, jaka wynikła z ogólnego rozrachunku. Jeżeli więc Wysoki Rząd przyjął na siebie to zobowiązanie oraz przejął od Niemiec do wykonania tegoż zobowiązania potrzebne środki materjalne, to obowiązkiem Jego jest wywiązać się należycie z przyjętego na siebie zadania. Niestety stwierdzić nam wypada, iż Rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej, o którego nowelizację się rozchodzi, Wysoki Rząd nie wykonał przyjętego na siebie obowiązku a krzywdę jaką wyrządzono tym biedakom niechaj ziluструje następujący przykład: „Rencista X. otrzymywał do chwili wejścia w życie decyzji Rady Ligi Narodów z dnia 17. lipca 1922 rentę górniczą w wysokości 100 (sto) RM czyli 213 zł. obecnie otrzymuje na zasadzie wymienionego Rozporządzenia 50.—zł. miesięcznie i za te pieniądze ma on utrzymać rodzinę składającą się z 6 osób. Uboczny dochód takiego rencisty jest prawie, że wykluczony a to z powodu braku pracy albo wskutek jego niezdolności do pracy.—

Streszczając więc nasze wywody jesteśmy przekonani, że konieczność nowelizacji Rozporządzenia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 26. czerwca 1926 jest prawnie i rzeczowo uzasadniona a ze względu na ciężkie położenie rencistów jest koniecznem, bezzwłoczne przeprowadzenie tejże.—

Niniejsze przedstawienie względnie prośbę przedkładamy w odpisie równocześnie PP. Ministrom Skarbu oraz Pracy i Opieki Społecznej.

W nadziei, że Pan Prezes Ministrów zechce łaskawie przychylnie rozpatrzeć i naprawić naszą krzywdę, kreślimy się z wyrazami

wysokiego szacunku

(—) Kubica (L. S.) (—) Dutkiewicz.
prezes sekretarz

KONWENCJA POLSKO-FRANCUSKA.

Dotycząca ubezpieczenia na starość, na wypadek niezdolności do pracy i śmierci robotników i pracowników, zatrudnionych w górnictwie.

(3) (Dalszy ciąg)

Art. 11.

I Co się tyczy robotnika i pracownika, obywatela francuskiego lub polskiego, który pracował kolejno we Francji i w Polsce w przedsiębiorstwach, podlegających systemowi emerytur górniczych, to ustala mu się prawo do renty i przyznaje mu się rentę zgodnie z właściwem ustawodawstwem każdego z tych krajów z uwzględnieniem całości jego łącznej pracy w obu krajach przy ustalaniu minimum pracy, wymaganego w każdym z nich.

Każdy z obu krajów postępować będzie w sposób następujący:

Udział Francji będzie obliczany przez podzielenie wysokości renty z tytułu niezdolności do pracy, przewidzianej ustawą francuską, przez ogólną liczbę lat pracy zainteresowanego i przez pomnożenie ilorazu tego dzielenia przez liczbę lat pracy, przebytych przez zainteresowanego we Francji.

Co się tyczy Polski:

a) System, obowiązujący w województwach centralnych i w województwach krakowskiem, lwowskiem, tarnopolskiem i stanisławowskiem:

Postanowienia artykułu 8-a stosują się również do rent z tytułu niezdolności do pracy.:

b) System, obowiązujący na Górnym Śląsku i w województwach poznańskiem i pomorskiem:

Postanowienia artykułu 8-b, dotyczące wypłacania świadczeń, ciążących na zakładzie ubezpieczenia na wypadek niezdolności do pracy i na starość oraz na Państwie, stosują się do rent z tytułu niezdolności do pracy.

Zainteresowani, podlegający ubezpieczeniu na Górnym Śląsku, otrzymają ponadto z bractwa górniczego, do którego należą, rentę, obliczoną w sposób następujący:

Bractwo górnicze ustali dla celów rachunkowych rentę, do której zainteresowany miałby prawo przy zastosowaniu ustawodawstwa polskiego i statutu bractwa górniczego, gdyby cała jego łączna praca była uskuteczniona w przedsiębiorstwie, przynależnem do tego bractwa; — renta ta zostanie obliczona, przyjmując, że zainteresowany otrzymywał za swą pracę w francuskich przedsiębiorstwach górniczych zarobek, odpowiadający IV klasie zarobkowej. Bractwo górnicze wypłacać będzie rentę, proporcjonalną do liczby lat, przepracowanych w Polsce.

c) Ubezpieczenie pracowników umysłowych:

Postanowienia artykułu 8-c, mają zastosowanie przy udzielaniu świadczeń z tytułu niezdolności do pracy.

II. W wypadku gdy robotnik jest dopuszczony w Polsce przez bractwo górnicze do korzystania ze świadczeń z tytułu niezdolności do pracy, ale nie wypełnił warunków, wymaganych dla korzystania ze świadczeń, przewidzianych przez ustawodawstwo o ogólnem ubezpieczeniu na wypadek niezdolności do pracy i na starość, ustala się jego prawo do renty i przyznaje mu się rentę z uwzględnieniem całości jego łącznej pracy w górnictwie i wypłaca mu się rentę, proporcjonalną do liczby lat, przepracowanych w Polsce. Gdy wypełni warunki, wymagane dla korzystania ze świadczeń ogólnego ubezpieczenia na wypadek niezdolności do pracy i na starość w Polsce, Autonomiczna Kasa Emerytalna Górników przyzna ciążącą na niej część renty na tych samych warunkach, jakie wyżej podano, o ile łączna praca osiągnie minimalny czas pracy, wymagany przez ustawodawstwo francuskie.

W razie gdy pracownik umysłowy zostanie dopuszczony w Polsce przez zakład ubezpieczeń pracowników umysłowych do korzystania ze świadczeń z tytułu niezdolności do pracy, nie będąc dotkniętym niezdolnością do pracy w pojęciu ustawodawstwa francuskiego, ustali się jego prawo do renty i przyzna mu się rentę z uwzględnieniem całości jego łącznej pracy w górnictwie i wypłaci mu się rentę, proporcjonalną do liczby lat, przepracowanych w Polsce. Poczynając od chwili, gdy Autonomiczna Kasa Emerytalna Górników uzna na podstawie zaświadczenia, wydanego przez lekarza z jej wyboru, że zainteresowany wypełnił warunki, wymagane przez ustawodawstwo francuskie dla przyznania renty z tytułu niezdolności do pracy, przewidzianej przez to ustawodawstwo Autonomiczna Kasa Emerytalna Górników przyzna na tych samych warunkach, jakie wyżej podano, ciążącą na niej część renty.

III. W razie gdy robotnik i pracownik zostanie dopuszczony we Francji przez Autonomiczną Kasę Emerytalną Górników do korzystania ze świadczeń z tytułu niezdolności do pracy, zakład ogólnego ubezpieczenia na wypadek niezdolności do pracy i na starość, zakład ubezpieczeń pracowników umysłowych i bractwo górnicze przyznają ciążącą na nich część renty, o ile zostały wypełnione wszystkie warunki, wymagane przez ustawodawstwo polskie.

Dział IV. Zasiłki pośmiertne i zasiłki sieroce.

Art. 12.

Pozostali członkowie rodziny robotników i pracowników, obywateli francuskich lub polskich zatrudnionych ostatnio w przedsiębiorstwie polskiem, podlegającem systemowi emerytur górniczych, mają prawo do zasiłku pośmiertnego w warunkach, przewidzianych przez polskie ustawodawstwo lub statuty polskich bractw górniczych, przyczem rozumie się, że wchodzą w rachubę okresy, podczas których zainteresowany uczynił zadość we Francji przepisom ustawodawstwa francuskiego w przedmiocie ubezpieczenia górniczego.

Art. 13.

Pozostali członkowie rodziny robotników i pracowników, obywateli francuskich lub polskich, zatrudnionych ostatnio w przedsiębiorstwie francuskiem, podlegającem systemowi emerytur górniczych, mają prawo do zasiłku pośmiertnego w warunkach, przewidzianych przez ustawodawstwo francuskie, przyczem rozumie się, że wchodzą w rachubę okresy, podczas których zainteresowany uczynił zadość w Polsce przepisom ustawodawstwa polskiego w przedmiocie ubezpieczenia górniczego lub statutów polskich bractw górniczych.

Art. 14

Zasiłek pośmiertny, do którego mogą sobie rościć prawo pozostali członkowie rodziny tych robotników lub pracowników, którzy korzystali ze świadczeń z tytułu niezdolności do pracy lub rent starczych na mocy ustawodawstwa jednego z obu krajów i którzy nie pracowali w przedsiębiorstwach drugiego kraju, podlegających systemowi emerytur górniczych, będzie wypłacany przez właściwe instytucje pierwszego kraju, w warunkach, przewidzianych przez jego ustawodawstwo.

Jeżeli zmarły pracował w obu krajach w przedsiębiorstwach, podlegających systemowi emerytur górniczych, przyznaje się zasiłek, przewidziany przez ustawę francuską o emeryturach górniczych, o ile robotnik ma conajmniej 15 lat, łącznej pracy i był ostatnio zatrudniony w przedsiębiorstwie, podlegającem tej ustawie; jednakże w razie gdy robotnik lub pracownik korzystał z miesięcznego zasiłku z tytułu niezdolności do pracy powyższy minimalny okres 15 lat nie jest wymagany.

Zasiłek, przewidziany przez ustawodawstwo polskie przyznaje się pozostałym członkom rodziny ubezpieczonego, który z uwzględnieniem łącznej pracy wypełnił okres wyczekiwania, przewidziany przez to ustawodawstwo i który był ostatnio zatrudniony w polskiem przedsiębiorstwie górniczem.

Art. 15.

Postanowienia artykułów 12, 13 i 14 mają zastosowanie do zasiłków sierocych.

Jednakże w wypadku, gdy robotnik lub pracownik korzystał z renty z tytułu niezdolności do pracy, wyżej wymieniony minimalny okres 15 lat nie jest wymagany.

Przy obliczaniu zasiłków sierocych z tytułu polskiego ustawodawstwa o ogólnem ubezpieczeniu na wypadek niezdolności do pracy i na starość, ubezpieczenia górniczego oraz ubezpieczenia pracowników umysłowych, uwzględniane będą zgodnie z postanowieniami artykułu 8-b i c i artykułu 11 b i c okresy ubezpieczeniowe, przebyte we Francji.

Art. 16.

Postanowienia artykułów 12 i 14 mają również zastosowanie do zasiłków, przyznawanych przez polskie bractwa górnicze w razie śmierci żony i dzieci ubezpieczonego lub rencisty, o ile on i pozostali członkowie jego rodziny wypełniają pozatem postanowienia ustawodawstwa polskiego.

W razie gdy robotnik lub pracownik, którego okresy pracy górniczej dzielą się między oba kraje, był ostatnio zatrudniony we Francji, a pozostali po nim członkowie rodziny nie mogą rościć sobie prawa do korzystania z zasiłku pośmiertnego lub zasiłku sierocego, otrzymają oni od polskich instytucyj ubezpieczeniowych, do których ubezpieczony należał, część zasiłków pośmiertnych lub zasiłków sierocych, do którychby mieli prawo, gdyby praca ubezpieczonego była uskuteczniona całkowicie w Polsce; ta część będzie obliczana w stosunku proporcjonalnym między okresami ubezpieczeniowemi, przebytemi w Polsce a pełnym okresem ubezpieczenia. Przy obliczaniu zasiłków sierocych z tytułu polskiego ustawodawstwa o ogólnem ubezpieczeniu na wypadek niezdolności do pracy, i na starość, o ubezpieczeniu górniczem oraz ubezpieczeniu pracowników umysłowych mają zastosowanie postanowienia art. 15, ustęp 3.

Dział V. Renty i pensje wdowie.

Art. 17.

Wdowom po robotnikach i pracownikach, polskich, których praca w górnictwie została całkowicie wykonana we Francji, przyznaje Autonomiczna Kasa Emerytalna Górników pensje wdowie na tych samych warunkach, jak wdowom po robotnikach i pracownikach, obywatelach francuskich.

Art. 18.

Renty wdowie, ciążące na polskich instytucjach ubezpieczeniowych i zasiłek, ciążący na Państwie Polskiem, przewidziane przez ustawodawstwo polskie, przyznaje się wdowom po robotnikach, i pracownikach, obywatelach francuskich, których praca w górnictwie została całkowicie wykonana w Polsce, na tych samych warunkach, jak wdowom po robotnikach i pracownikach, obywatelach polskich.

Art. 19.

Co się tyczy wdów po robotnikach i pracownikach, obywatelach polskich lub francuskich, którzy pracowali kolejno w obu krajach w przedsiębiorstwach, podlegających systemowi emerytur górniczych, prawo do renty zostanie dla nich ustalone i renta zostanie im przyznana z uwzględnieniem całości łącznych prac ich mężów przy obliczaniu renty w obu krajach. Jednakże zasiłki i dodatki, ciążące na Francji, będą przyznawane tylko, o ile łączny okres pracy osiągnie conajmniej 15 lat i o ile wdowa liczy conajmniej 55 lat życia.

C. d. n.

POD ADRESEM LECZNIC BRACKICH.

Członkowie Spółki Brackiej żalą się, że jako chorzy, oddani do Lecznic Brackich, zostają zwolnieni z pod opieki szpitalnej i uznani za zdolnych do podjęcia pracy w zakładach brackich mimo, że czują się jeszcze zupełnie chorzy.

Wszelkie tłumaczenia i przedstawienia, ze strony chorego bywają nieuwzględnione przez lekarza, w konsekwencji czego chory musi popowrócić do pracy. Gdy jednak następnie wskutek niezupełnego wyleczenia robotnik ten pracować nie może i dlatego zmuszony jest, udać się ponownie do Lecznicy jako chory. odmawia mu się z góry ponownego przyjęcia w celu leczenia.—

Wychodząc z założenia, że zadaniem Lecznic Brackich jest przedewszystkiem leczenie członków Spółki Brackiej, przywrócenie tymże zdrowia i sił fizycznych, by mogli z powrotem wydatnie pracować, to postępowanie takie mija się z celem tychże, a krzywdzi członków, którzy przecież mają pełne ku temu prawo, przebywania tak długo w Lecznicy i korzystania z opieki lekarskiej, jak długo tego stan ich choroby wymaga.— Wprawdzie praktyka, którą tu poruszyliśmy oszczędza materjalnie oddział Kasy chorych Spółki Brackiej, to jednak z drugiej strony obciąża inne oddziały ubezpieczeń, ponieważ członek, którego odsyła się do ciężkiej pracy dlatego, że nie jest on jeszcze dostatecznie zdrowy i pełen sił fizycznych przedwcześnie staje się inwalidą nadto postępowanie takie przynosi członkowi osobiście znaczną szkodę materjalną pozbawiając go niesłusznie i przedwcześnie zdolności do pracy, przynoszącej mu znacznie większe korzyści materjalne niż wynosi renta inwalidzka.— Apelujemy tedy do Lecznic Spółki Brackiej, by pozwoliły chorym członkom korzystać tak długo z opieki lekarskiej, jakż długo wymaga tego ich stan choroby.

Knapszaft w Gliwicach udziela świadczeń rzeczowych.

Zarząd Knapszaftu Górnośląskiego w Gliwicach komunikuje nam, że Stowarzyszenie Lekarzy Spółki Brackiej objęło z powrotem opiekę nad osobami uprawnionemi do świadczeń rzeczowych wobec Knapszaftu Gliwickiego od 16. września br. począwszy.

Wyjaśniamy, że Stowarzyszenie Lekarzy Spółki Brackiej wypowiedziało Zarządowi Knapszaftu Górnośląskiego w Gliwicach stosunek umowny w dniu 31. października 1929 r. — od którego to dnia spoczywało udzielanie świadczeń ze strony wymienionego Zarządu. O ile Druhowie mają jakie pretensje do wymienionego Knapszaftu z tytułu należności za świadczenia rzeczowe, niechaj zgłoszą je Głównemu Zarządowi Związku Obrony Praw Górnika Nadrenji i Westfalji w Mysłowicach.

Zaległe i bieżące uznaniówki do Niemiec

Z nadesłanego nam wyciągu kasowego przez Deutsche Bank und Disconto-Gesellschaft Oddział w Katowicach stwierdziliśmy liczne wpłaty uznaniówek tak zaległych jakoteż bieżących na rzecz niem. Kas Brackich.

Wyjaśniamy ponownie, że prawa wyczekiwania są dla członków zapewnione do 31. grudnia 1930 w niemieckich Kasach Brackich nawet bez płacenia uznaniówek. Główny Zarząd Związ ku Obrony Praw Górnika Nadrenji i Westfalji w Mysłowicach zwrócił się do Spółki Brackiej z żądaniem przedłużenia terminu ulgowego o dalszy rok t.j. do 31. grudnia 1931 na co otrzymaliśmy zawiadomienie, że Administracja Spółki Brackiej podjęła już kroki u Reichsknappschaftu w tem celu.— Ponieważ, jak nas poinformowało Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej w Warszawie, nie jest wykluczone, że zaległe uznaniówki będą darowane w razie dojścia do zawarcia umowy polsko-niemieckiej o ubezpieczeniach. społecznych, uważamy więc, że płacenie uznaniówek narazie nie jest konieczne a conajmniej przedwczesne.—

Kapitalizacja czyli jednorazowa wypłata wojskowych rent inwalidzkich

Ostatnio Ministerstwo Spraw Wojskowych, Pracy i Opieki Społecznej oraz Skarbu uzgodniły między sobą rozporządzenie zmieniające dotychczasowe przepisy o kapitalizacji rent inwalidzkich. Kapitalizacja rent inwalidzkich polega na jednorazowej wypłacie renty za ustalony okres czasu, przyczem inwalida zrzeka się po upływie tego okresu pretensji do zaopatrzenia ze Skarbu Państwa. Kapitalizacja może być całkowita lub częściowa, zależnie od orzeczenia specjalnej w tym celu powołanej komisji z udziałem lekarza

W myśl rozporządzenia, do załatwienia spraw kapitalizacji rent inwalidzkich uprawnione będą nie wszystkie starostwa, w których znajdują się referaty dla spraw inwalidzkich.— Komisarjat rządu m. st. Warszawy nie będzie zasadniczo załatwiać w dalszym ciągu spraw kapitalizacji rent stanowić będzie w tych sprawach instancję odwoławczą.

Rozporządzenie postanawia również, że lekarz referatu inwalidzkiego sta.rostwa wchodzi z urzędu w skład komisji lekarskiej dla spraw kapitalizacji rent inwalidzkich.

Wniosek o renty (Antrag) wypełnianie i uwierzytelnianie.

Otrzymaliśmy od Druha Filipa Kancha ze Szkaradowa list którego treść poniżej podajemy:

Szkaradowa, dnia 15. X. 30r

Do

Szanownego Zarządu!

Donoszę Szan. Zarządowi, że przysłany mi Antrag wypełniłem, ale nikt nie chce go na Wójtostwie uwierzytelnić, ponieważ nie jest w polskim języku sporządzony. Wziąłem ze sobą miesięcznik „Przegląd Rent", poszedłem znów na Wójtostwo i pokazałem im artykuł traktujący o podpisaniu Antragu: „co mi gazeta, mogą w gazecie drukować, ale on (Wójt) nie może uwierzytelnić" i odprawił mnie do Starosty do Rawicza. Droga daleka, koszta jazdy samochodem. Gdy przedłożyłem p. Staroście sprawę, p. Starosta spisał sobie z gazety i odesłał mnie z powrotem do Wójtostwa z tem, że Wójtostwo ma Antrag uwierzytelnić a w razie przeciwnym ma powiadomić o tem p. Starostę, który zwróci się do Województwa. Dalej ja znowu do Wójtostwa! powiadam, co p. Starosta nakazał a oni mnie wyśmiali: „jakto my się mamy wedle waszej sprawy zwracać do Starosty? Tego oni robić nie będą. A ja się już tyle nalatałem, że teraz jestem chory. Do Jutrosina do Wójta jest 8 km, do Rawicza 25 km, podróż kostuje 4,00 zł. Za metryki dla dzieci musiałem zapłacić 4,20 zł.— Powiedzieli, że to renta z Niemiec i dlatego musi być opłacane. Wydałem już 10 zł.— i z tego wszystkiego jeszcze nic nie mam.—

Tak się odzywam do Szanownego Zarządu co ja mam teraz zrobić, bo na mnie wcale uwagi nie biorą i mówią, że tego oni nie mogą zrobić.

Z pozdrowieniem

Druh Filip Kanch.

Od siebie dodajemy:

Każdy były członek starający się o rentę, otrzymuje z Niemiec arkusz (druk) tak zwany „Antrag" zawierający kilkadziesiąt różnych pytań, na które trzeba odpowiedzieć, czyli, że „Antrag" ten musi starający się o rentę wypełnić w pierwszej części i podpisać (uwierzytelnić) w obecności władzy (Magistrat, Wojtostwo, Starostwo.—) Następnie wymieniona władza wypełnia drugą część „Antragu od siebie, podpisuje, wyciskając każdorazowo pieczęć urzędową. Wnioski (Antragi) są własnością niem. instytucji ubezpieczeniowych i służą do ich wewnętrznych celów i dlatego są zredagowane w języku niemieckim. Ponieważ niektórzy druhowie wypełnili „Antrag" w języku również niemieckim, znalazły się władze, które odmówiły podpisu na tych dokumentach, uzasadniając swoje stanowisko tem, że nie mogą urzędowo załatwić dokumentów zredagowanych w języku niemieckim.

Wyjaśniamy, że stanowisko władz jest mylne, albowiem Rada Ligi Narodów wydając swą decyzję z dnia 17. lipca 1922 załatwiła również kwestję językową postanawiając w § 35, co następuje: „Obydwa państwa (Polska i Niemcy) będą również czuwały nad tem, aby redakcja podań w języku urzędowym drugiego państwa nie mogła służyć jako powód do odrzucenia tych podań.—

Główny Zarząd interwenjował w tej sprawie w Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej, które też przyrzekło wydać odpowiednie instrukcje podwładnym sobie władzom. Następnie interwenjowaliśmy już dwukrotnie u Pana Wojewody Poznańskiego od którego dotychczas niestety nie otrzymaliśmy odpowiedzi a z mnożących się w ostatnim czasie wypadków odmowy urzędowego załatwienia omawianych „Antragów" ze strony niektórych władz da się wywnioskować, jakoby Województwo Poznańskie jeszcze nie wydało odnośnego zarządzenia.—

Oświadczamy, że sprawy tej z oka nie spuścimy i poczynimy dalsze ewentualnie starania mające na celu zastosowanie się władz do decyzji Rady Ligi Narodów.—

Baczność inwalidzi wojenni!

Ustawa z dnia 7. marca 1929 r zmieniła art. 24 ustawy inwalidzkiej z 1921 r. w tym kierunku,że osoby roszczące prawo do zaopatrzenia z tytułu choroby, okaleczenia lub śmierci pozostających w związku przyczynowymze służbą wojskową, a powstałych przed dniem 1. lipca 1929 do 31. grudnia 1930 włącznie. Uprawnienie do zaopatrzenia inwalidzkiego w tych wypadkach rozpoczyna się od pierwszego dnia miesiąca, następującego po zgłoszeniu roszczenia.

Osoby, których roszczenia zgłoszone po 30. kwietnia1922 r. a zostały odmownie załatwione jako wniesione w terminie opóznionym, mogą na podstawie powyższej ustawy zgłaszać ponownie swe pretensje do zaopatrzenia inwalidzkiego. Uprawnionym urzędem do przyjmowania i załatwiania podań o rejestrację są referaty inwalidzkie przy właściwych Starostwach. Nadto Główny Zarząd Związku Obrony Praw Górników Nadrenji i Westfalji w Mysłowicach przyjmuje tego rodzaju zgłoszenia do załatwienia.

Ulgi w płaceniu składek ubezpieczeniowych.

Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej na skutek postulatów zawodowych organizacyj przemysłu i handlu, wydało okólnik do Okręgowych Urzędów Ubezpieczeń w Warszawie, Poznaniu i Lwowie w sprawie ulg w płaceniu składek ubezpieczeniowych. W okólniku tym ministerstwo poleca wydać podległym Kasom Chorym zlecenie, aby w okresach chwili, depresji gospodarczej czy to w poszczególnych gałęziach przemysłu i handlu, czy też w poszczególnych okręgach produkcji — stosowały wobec pracodawców, dotkniętych niepomyślną konjunkturą gospodarczą, ulgi ustawowe przy płaceniu składek ubezpieczeń. Ulgi te przyznawane mogą być w granicach takich, żeby istotna działalność Kasy Chorych i prawa jej członków nie doznały uszczerbku. Ministerstwo Pracy zwraca szczególną uwagę na postanowienia ust. II. art. 54 ustawy z dnia 19 maja 1920 r. o obowiązkowem ubezpieczeniu na wypadek choroby który zezwala w indywidualnych zasługujących na uwzględnienie wypadkach na odroczenie płatności składek ubezpieczeniowych z ewentualnem rozłożeniem na raty, ze zwolnieniem od całości względ..ie części należnych odsetek.

—

Stan światowy bezrobocia.

Według danych Międzynarodowego Biura Pracy ilość bezrobotnych na świecie wynosi 1 0 miljonów. Jeżeli uwzględnić rodziny, to można powiedzieć, że 50 miljonów ludzi dotknięte jest klęską bezrobocia. 2/3-cie wszystkich bezrobotnych przypadają na Europę. W Polsce na 1000 robotników jest 56 bezrobotnych, w Niemczech 34. — w Stanach Zjednoczonych 20, — w Norwegji 19. — w Austrji i Anglji 15, — na Węgrzech 14, — w Szwecji i Australji 13, — Danji i Kanadzie 12 i w Irlandji 11.

Ogromne bezrobocie w St.Zjedn.

Bezrobocie w Stanach Zjednoczonych jest według autorytatywnych oświadczeń znacznie większe, aniżeli dotychczas sądzono. Liczba bezrobotnych nie wynosi 2 i pół miljona, lecz około 9 miljonów. W liczbie tej mieszczą się oczywiście robotnicy, zatrudnieni tylko częściowo, tak, że w poszczególnych dniach liczba bezrobotnych waha się między 7 a 8 miljonami osób.

—

Okres zasiłkowy dla bezrobotnych pracowników fizycznych przedłużony do 17 tygodni.

Min. Pracy i Opieki Społecznej przedłużyło okres zasiłkowy do 17 tygodni dla tych bezrobotnych na terenie miast: Sosnowca, Będzina, Dąbrowy i Zawiercia, oraz powiatów: Będzińskiego, Zawierckiego i Olkuskiego którzy do 30. listopada br. włącznie wyczerpali lub wyczerpią zasiłki 13 tygodniowe z Funduszu Bezrobocia.

—

Leczenie inwalidów w uzdrowiskach

(Jest to uzupełnienie artykułu zamieszczonego przez nas w Nr. 1 „Przeglądu Rent")

Ogólnopaństwowy Związek Kas Chorych wyjaśnił, że inwalidzi, leczący się w Kasach Chorych lub szpitalach, zwolnieni są od obowiązku składania w sprawie leczenia zdrojowego podań do referatów inwalidzkich przy Starostwach, lecz potrzebę takiego leczenia stwierdza oddział Kas Chorych, do którego inwalida należy, lub szpital.

Inwalidzi nie należący do Kasy Chorych, obowiązani są zgłaszać potrzebę lecznia zdrojowego w referacie inwalidzkim Starostwa, następnie zaś z otrzymanym przekazem zwracają się do oddziału Kasy Chorych.

Oddziały Kasy Chorych przesyłają podania inwalidów wprost do ogólno państwowego Związku Kas Chorych, który zawiadamia następnie inwalidę o wyznaczonym dlań terminie leczenia zdrojowego.

—

Niemcy wprowadzają opłaty za korzystanie z kasy chorych.

Rząd Niemiecki wydał na podstawie par. 48 konstytucji dekret z mocą ustawy, wprowadzający opłaty za korzystanie z Kasy Chorych z dniem 1. października br.

Ubezpieczony za każdy wykaz dla chorego płaci 50 fenigów. Oprócz tego ubezpieczony taką samą taksę opłaca przy pobieraniu lekarstwa na receptę Kasy chorych.

Ponieważ przeciętne koszta lekarstwa wydawanych przez kasy chorych wynoszą 1,25 Mk oznacza taksa 50 fenigowa za lekarstwo zwrot ubezpieczonego 2/5 kosztów leczenia.—

»Odpowiedzi redakcji.«

Druhowi Marcinowi Nowakowi w Porębie.

Rozgoryczenie i żale Druha z powodu wypłaty mu zasiłku w kwocie 20.—zł. miesięcznie zamiast renty niemieckiej w wysokości 173.— zł. znalazły częściowo oświetlenie w artykułach niniejszego numeru „Przegląd Rent" pod tytułem "Na czasie" i „Jak pokrzywdzono byłych rencistów niemieckich".

W sprawie podniesienia wysokości zasiłków wystosowaliśmy w dniu 12. października br. odpowiedni memorjał do Rządu, zaś omówienie samej kwestji zasiłków oraz memorjału nastąpi z braku miejsca dopiero w następnym numerze w Przeglądu Rent. —Przy tej sposobności jednak jesteśmy zmuszeni zwrócić Druhowi powtórnie uwagę, że jedynie zwarta i silna organizacja wszystkich nas poszkodowanych zdoła naprawić krzywdę, jaką nam wyrządzono. Dlatego naczelnym nakazem każdego pokrzywdzonego jest, bezzwłocznie wstąpić w szeregi naszego Związku.—

—

W jaki sposób można sprawę do renty zaprzepaścić.

Otrzymaliśmy następujące zapytanie od Druha Jana Jankowskiego z Krotoszyna ul. Wolności nr. 4.

Krotoszyn, dnia 6. 9. 1930r.

Szanowna Redakcjo!

Zwracam się z prośbą następującą: ponieważ odebrałem gazetę czyli miesięcznik pod tytułem „Przegląd Rent" który mnie bardzo interesował i cieszy mnie, iż znalazło się takie pismo, które naszemi sprawami będzie się zajmowało i broniło. Na stronie 5. miesięcznika jest podana odezwa by, każdy, który jest przez kasę Gwarecką w Niemczech pokrzywdzony, dawał się do Związku zapisać, ponieważ przez związek będzie broniony. Chętnie owe 5 zł.— wpisowego i 50 gr. miesięcznie chcę zapłacić pomimo tego, iż jestem bez pracy. Chcę pokrótce opisać moją sprawę rentową i proszę Szanowną Redakcję poradzenie, czy w tej sprawie pojdzie lub da się co zrobić.

Podpisany był członkiem kasy Gwareckiej w Bochum od roku 1902 do roku 1923. W roku 1929 stawiłem wniosek do Knappschaftu o rentę którą mi też faktycznie przyznano w wysokości 56 RM., a Ubezpieczalnia Krajowa w Poznaniu wypłacała mi tytułem zasiłku 20 zł.— miesięcznie.—

8 miesięcy po ustaleniu renty dostałem z kasy Gwareckiej w Bochum pismo, w którym żądano abym dostarczył świadectwo urzędowe mego pobytu od roku 1923 do roku 1929. Po odesłaniu owego świadectwa dostałem uwiadomienie z Bochum, że orzeczenie, z którego była mi renta przyznana zostaje cofnięte z powodu, iż przebywałem 4 lata we Francji. Także

Rejestracja druhów (pensjonistów), którzy zostali zmuszeni do opuszczenia Niemiec.

Niemcy wzbraniają się wypłacania rent do Polski powołując się na swoje ustawodawstwo. Ponieważ naszem zdaniem postępowanie Niemiec jest bezprawiem wobec tych wszystkich rencistów w Polsce, którzy zostali z Niemiec przymusowo wydaleni z różnych przyczyn, Związek zamierza w sprawie tej podjąć odpowiednią akcją. Dlatego wzywa się wszystkich tych druhów, **by niezwłocznie zgłosili tego rodzaju wypadki Głównemu Zarządowi w Mysłowicach.**

doniesiono mi z Ubezpieczalni Krajowej z Poznania, iż na mocy powziętej uchwały z kasą Gwarecką zostaje mi. zaliczka rentowa wstrzymana, aż do rozstrzygnięcia. Zwróciłem się z tą sprawą do Konsulatu Polskiego w Essen jest temu już 3 miesiące, lecz nie mam odpowiedzi.

Wobec tego iż powstało takie pismo i związek, który się będzie temi sprawami zajmował, zgłaszam się i proszę o doradzenie co należy dalej w tej sprawie czynić i czy wogóle da się co zrobić. O ile można jeszcze coś zrobić, to proszę o doniesienie, gdzie się mam na członka zgłosić, ponieważ tu w pobliżu żadnej Filji nie ma i gdzie wpisowe posłać.

O łaskawą odpowiedź upraszam.

Z poważaniem
JAN JANKOWSKI.

Wyjaśniamy: nie znając treści ani też daty wniesionego przez Druha odwołania do Konsulatu Polskiego w Essen, nie możemy wypowiedzieć się stanowczo w tej sprawie:

Z punktu formalnego uważamy (zastrzegamy się, że nie znany treści ani też daty odwołania) prawo do renty narazie za utracone. Prawo do renty Druha może dopiero znaleść uwzględnienie w przyszłych umowach mających się zawrzeć z Niemcami oraz po ratyfikacji umowy polsko-francuskiej o ubezpieczeniach.

W interesie dobra ogółu druhów-rencistów przytoczyliśmy niniejszy wypadek jako klasyczny dowód na okoliczność, jak nieostrożnie i można powiedzieć lekkomyślnie postępują druhowie przy staraniu się o rentę. Niechaj wypadek ten uświadomi wszystkim innym druhom konieczność oddania renty do rąk fachowych.

Druhowi Franciszkowi Goldowi (Golda) Hondain France (Francja).

Propozycja Druha jest dobra, lecz związek nie może się narazie ogłoszeniami we Francuskich dziennikach zajmować. Natomiast koniecznem jest, by tamt. Druhowie zawiązali związek (Filję) względnie by już istniejące tamt. Związky zajęły się organizacją poszkodowanych po myśli wskazówek zawartych w pierwszym numerze Przeglądu Rent. Sądzimy, że ta druga myśl byłaby lepszą, bo po pierwsze zaoszczędzi Druhom wszystkich koniecznych zabiegów około zorganizowania nowego związku (Filji) po drugie istniejące już związki mogą odrazu przystąpić do czynu, przez co zyskałaby sprawa na czasie następnie dałoby się dużo zaoszczędzić kosztów administracyjnych, ponieważ związki nie będą wykonywały żadnych fachowych czynności w związku ze sprawą rent niemieckich a zadanie ich polegałoby jedynie na organizowaniu druhów, ewidencji (rejestracji) i na pośrednictwie między Głównym Zarządem w Mysłowicach. Pozwalamy sobie wyrazić przekonanie, że czynności te mogłoby tamt. związki wykonywać jako uboczne.— Zadaniem w przyszłości byłoby omówić i uzgodnić obustronnie dotyczące szczegóły.

Szczęść Boże!.

Pięciozłotowe bilety skarbowe są ważne.

W związku z wycofaniem z obiegu pięciozłotowych biletów skarbowych pojawili się na prowincji niesumienni agenci, grasujący zwłaszcza po wsiach, którzy rozsiewają wśród ludności kłamliwe wieści, jakoby te bilety stały się bezwartościowe i wyłudzają je po cenie 4 zł. 50 gr. i taniej za sztukę. Wobec tego Magistrat Bielska ogłasza, że bilety skarbowe z data 1 maja 1925r. straciły moc obiegową z dniem 30. 6. 1929 r. jednak do dnia 30. 6. 1931r. włącznie przyjmowane będą jeszcze jako środek płatniczy wzgl. do wymiany przez Centralną Kasę Państwową Kasy Skarbowe i wszystkie oddziały Banku Polskiego; bilety skarbowe z datą 25 października 1926 r. straciły moc obiegową z dniem 30. 6. br. jednak do dnia 30. 6. 1932 r. włącznie przyjmowane będą jeszcze jako środek płatniczy wzgl. do wymiany przez powyżej wymienione instytucje.

Do Druhów członków!

Wszysikich tych Druhów — Członków, którzy zalegają ze składkami członkowskiemi (składki miesięczne 0,50 zł. i obronę prawną 1,00 zł. kwartalnie od niektórych członków za cały rok 1930 t. j. 4.00 zł.) oraz prenumeratę, prosimy by pospieszyli z wyrównaniem zaległości. — W ten sposób przyczyni się każdy do usprawnienia i rozwoju tak Związku Obrony Praw Górnika Nadrenji i Westfalji jakoteż miesięcznika „PRZEGLĄD RENT".—

Główny Zarząd

Redaktor odpowiedzialny: Szymon Kubica.
Druk: Drukarnia Ludowa — Mysłowice Tel 24

Skrzynka pocztowa

BACZNOŚĆ! W tym dziale Związek Obrony Praw Górnika Nadrenji i Westfalji w Mysłowicach załatwiał będzie korespondencje ze swemi członkami jak również udzielał będzie tymże informacji. Nieczłonkowie pragnący otrzymać informacje niechaj dołączą w znaczkach pocztowych 50 gr. na odpowiedź w przeciwnym razie zapytanie pozostanie bez odpowiedzi.

Druh Haładuda Wawrzyn - Czarna - Wieś

Wskazujemy na zamieszczone w numerze 1 i 3. „Przeglądu Rent" artykuły traktujące wyczerpująco o zaległych i bieżących uznaniówkach.

Drh. Franciszka Kaczmarczykowa Kiełczynek

Stawiliśmy wniosek do Ubezpieczalni Krajowej w Poznaniu o wypłacenie Druhni zasiłku na poczet przyznanej jej renty.

Druh Magnuszewski - Strychowo

Wniosek o przyznanie renty odesłaliśmy do Bochum w dniu 6. października — Składki miesięczne na rzecz Związku należy uiszczać kwartalnie z góry. Oczywiście, że niebędziemy się na Druha gniewać jeżeli zapłaci takowe odrazu za cały rok zgóry.

Wszystkim Druhom-członkom do wiadomośc

Wszystkie „Antragi" wypełnione i zwrócone nam przez Druhów wysłaliśmy do Bochum. Obecnie roześlemy wszystkim tym formularze do badania lekarskiego.—

Druh. Wiśnicka Katarzyna - Sułoszowa

Stawiliśmy do Zakładu Ubezp. Król-Huta wniosek o wypłaty Druhnej renty wypadkowej za śp. syna.

Druh Schmieszek Józef - Ruda

Sprawę Druha skierowaliśmy do Administracji Spółki Brackiej w Tarn. Górach w celu wypłaty Mu renty po myśli decyzji Rady Ligi Narodów z dnia 13 stycznia br.

Druh. Tokarska Marja, - Siemianowice G Śl

Deklarację Druhny wraz z wnioskim o wypłatę renty po myśli decyzji Rady Ligi Narodów z dnia 13. stycznia br. przesłaliśmy Zakładowi Ubezpieczeń w Król. Hucie do wykonania.

Druh Bańczyk Franc - Wysoka

Wniosek o rentę pensyjną stawiliśmy do Oberschlesische Knappschafts-Verein Gliwice.— O wyniku powiadomy.

Druh Kura Andrzej - Czuchów G. Śl.

Wniosek o rentę inwalidzką wniesiono do Zakładu Ubezpieczeń od inwalidztwa w Król.-Hucie.—

Druh Kluza Jan - Katowice

Stawiliśmy już wniosek o przyznanie Druhowi renty inwalidzkiej do Zakładu Ubezpieczeń od inwalidztwa w Król.-Hucie.

Druh Otto Stanisław - Zbąszyn

W celu uzupełnienia w lepieniu znaczków za okres, w którym Druh pracował w Min. Pracy i Opieki Społecznej podjęliśmy kroki w Ubezpieczalni Krajowej w Poznaniu o wyniku powiadominy.—

BACZNOŚĆ! Ze względu na szczupłość miejsca powiadomimy resztę druhów członków listownie.

Tu wyciąć!

Zamówienie.

Niniejszem zamawiam wychodzący raz w miesiącu w Mysłowicach G. Śl.

„Przegląd Rent"

na kwartał IV. 1930. r. za cenę 1.30 zł. Gazetę. którą będę odbierał przez pocztę, proszę dostarczyć pod poniższym adresem

Imię i nazwisko: ....

miejscowość: ....

poczta: ....